Polskie Pieśni Patriotyczne



Lwów 2021

01_SPIEWNIK_2021.indd 1 2021-11-03 10:39:03

Bogurodzica

Słowa: autor nieznany
Muzyka: autor nieznany

Transkrypcja zapisu oryginalnego

Bogurodzica Dziewica,
Bogiem sławiena Maryja.
U Twego Syna Gospodzina,
Matko zwolena, Maryja!
Zyszczy nam, spuści nam.
Kyrie eleison.

Twego dziela Krzciciela, Bożycze,
Usłysz głosy, napełń myśli człowiecze.
Słysz modlitwę, jąż nosimy,
A dać raczy, Jegoż prosimy:
A na świecie zbożny pobyt,
Po żywocie rajski przebyt.
Kyrie eleison.

01_SPIEWNIK_2021.indd 2 2021-11-03 10:39:19



„Bogurodzicę” uznaje się za najstarszą polską pieśń religijną. Jej datowanie nie jest precyzyjne. Powstała najprawdopodobniej między XI a XIII wiekiem, natomiast pierwszy zachowany tekst pochodzi z 1407 roku. „Bogurodzica” była oficjalnym hymnem narodowym za czasów panowania w Polsce Jagiellonów. Odśpiewano ją podczas koronacji Władysława Warneńczyka i innych królów z tej dynastii. Pełniła też funkcję pieśni bojowej polskiego rycerstwa. Rycerze śpiewali ją, m.in. przed bitwą pod Grunwaldem. Pierwotny tekst obejmował dwie strofy, do których następne dopisywali kolejni autorzy, tak że w XV wieku liczyła już 27 zwrotek.

01_SPIEWNIK_2021.indd 3 2021-11-03 10:39:33

Mazurek Dąbrowskiego

Słowa: Józef Wybicki
Muzyka: melodia ludowa lub Michał Kleofas Ogiński

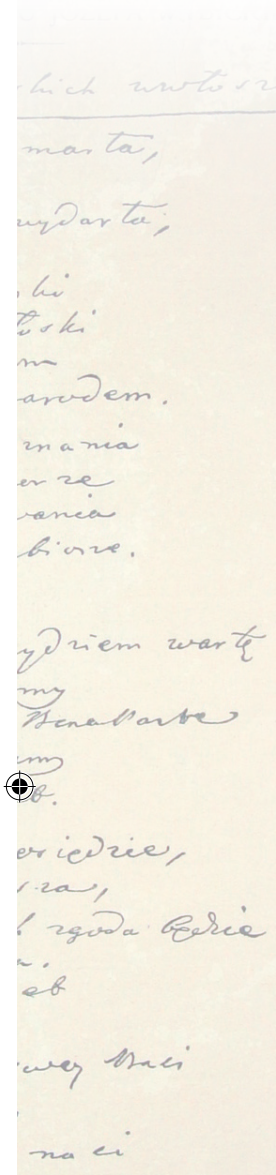
Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy.
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy.
Ref.: *Marsz, marsz, Dąbrowski,*
Z ziemi włoskiej do Polski.
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem./ x2

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami.
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.
Ref.: *Marsz, marsz, Dąbrowski…/ x2*

Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze,
Dla ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze.
Ref.: *Marsz, marsz, Dąbrowski…/ x2*

Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zapłakany:
„Słuchaj jeno, pono nasi
biją w tarabany”.
Ref.: *Marsz, marsz, Dąbrowski…/ x2*

01_SPIEWNIK_2021.indd 4 2021-11-03 10:39:35

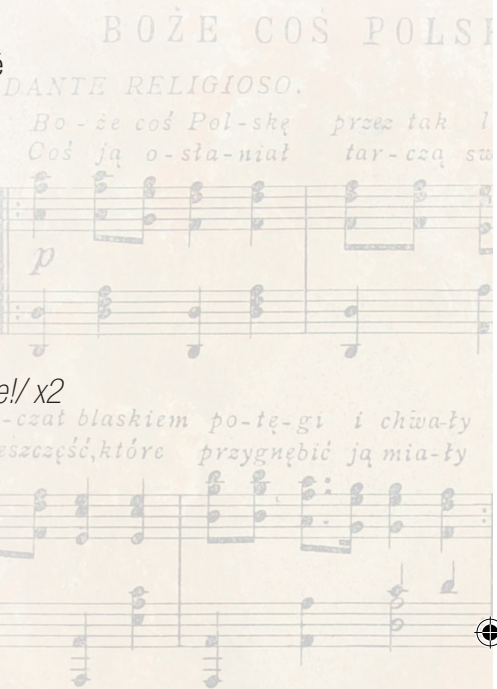


Pieśń powstała w lipcu 1797 roku we Włoszech w czasie, kiedy generał Henryk Dąbrowski tworzył tam Legiony Polskie mające walczyć u boku Napoleona Bonaparte o niepodległość Polski. Słowa napisał Józef Wybicki, pisarz i działacz polityczny, podczas wizyty w obozie legionistów w miasteczku Reggio Emilia. Utwór początkowo zatytułowany „Pieśń legionów polskich we Włoszech" został 20 lipca odśpiewany po raz pierwszy dla uświetnienia uroczystości pożegnania Legionów Dąbrowskiego odchodzących z miasta. Co do muzyki, utrzymanej w rytmie mazurka, jedne źródła podają, że stworzył ją autor nieznany, inne, że kompozytor Michał Kleofas Ogiński na podstawie melodii ludowej. „Mazurka" śpiewano podczas polskich powstań narodowych, a także I i II wojny światowej. Od 1831 pełnił funkcję hymnu narodowego, a od 1927 jest polskim hymnem państwowym.

01_SPIEWNIK_2021.indd 5 2021-11-03 10:39:37

Boże, coś Polskę

Słowa: Alojzy Feliński, Antoni Górecki
Muzyka: Jan Nepomucen Kaszewski, Jean Pierre Solié



Boże, coś Polskę przez tak liczne wieki
Otaczał blaskiem potęgi i chwały,
Coś ją osłaniał tarczą swej opieki
Od nieszczęść, które przygnębić ją miały.
Ref.: *Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:*
Ojczyznę wolną racz nam wrócić, Panie!/ x2

Ty, któryś potem tknięty jej upadkiem
Wspierał walczących za najświętszą sprawę,
I chcąc świat cały mieć jej męstwa świadkiem
W nieszczęściach samych pomnażał jej sławę.
Ref.: *Przed Twe ołtarze...*

Niedawnoś wolność zabrał z polskiej ziemi,
A łez, krwi naszej popłynęły rzeki,
Jakże to musi być okropnie z tymi,
Którym ojczyznę odbierasz na wieki.
Ref.: *Przed Twe ołtarze...*

Wróć naszej Polsce świetność starożytną,
Użyźniaj pola, spustoszałe łany,
Niech szczęście, pokój na nowo zakwitną,
Przestań nas karać, Boże zagniewany!
Ref.: *Przed Twe ołtarze...*

01_SPIEWNIK_2021.indd 6 2021-11-03 10:39:39

Boże, którego ramię sprawiedliwe
Żelazne berła władców świata kruszy,
Skarć naszych wrogów zamiary szkodliwe,
Obudź nadzieję w każdej polskiej duszy.
Ref.: *Przed Twe ołtarze...*

Boże Najświętszy! Przez Twe wielkie cudy
Oddalaj od nas klęski, mordy boju,
Połącz wolności węzłem Twoje ludy
Pod jedno berło Anioła Pokoju.
Ref.: *Przed Twe ołtarze...*

Boże Najświętszy, przez Chrystusa rany
Świeć wiekuiście nad braćmi zmarłymi.
Spojrzyj na lud Twój niewolą znękany,
Przyjmij ofiary z synów polskiej ziemi.
Ref.: *Przed Twe ołtarze...*

Boże Najświętszy, od którego woli
Istnienie świata całego zależy,
Wyrwij lud polski z tyranów niewoli,
Wspieraj szlachetne zamiary młodzieży.
Ref.: *Przed Twe ołtarze...*

Pieśń jest połączeniem dwóch utworów: „Pieśni narodowej za pomyślność Króla" autorstwa poety, adiutanta Tadeusza Kościuszki Alojzego Felińskiego, który napisał ją w 1816 roku na rocznicę ogłoszenia Królestwa Polskiego jako hołd dla cara Rosji i króla Polski Aleksandra I, oraz „Hymnu do Boga" Antoniego Góreckiego. Po zmianie pierwotnego refrenu, który brzmiał „Ojczyznę Króla pobłogosław Panie!", panegiryk na cześć cara stał się pieśnią buntu. W 1862 roku w zaborze rosyjskim zakazano jej wykonywania. Już rok później śpiewali ją powstańcy styczniowi, dlatego zyskała miano „Marsylianki 1863 roku". W latach niewoli i w PRL hymn wykonywano z refrenem: „Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie!", a po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku i od roku 1990 ze słowami: „Ojczyznę wolną pobłogosław Panie!".

01_SPIEWNIK_2021.indd 7 2021-11-03 10:39:41

Mazurek trzeciego maja (Witaj, majowa jutrzenko)

Słowa: Rajnold Suchodolski
Muzyka: autor nieznany

Witaj, majowa jutrzenko,
Świeć naszej polskiej krainie.
Uczcimy ciebie piosenką,
Która w całej Polsce słynie.
Ref.: *Witaj maj, piękny maj,*
U Polaków błogi raj./ x2

Witaj dniu trzeciego maja,
Który wolność nam zwiastujesz.
Pierzchła już ciemiężców zgraja.
Polsko, dzisiaj tryumfujesz!
Ref.: *Witaj maj, piękny maj,*
U Polaków błogi raj./ x2

Nierząd braci naszych cisnął,
Gnuśność w ręku króla spała,
A wtem trzeci maj zabłysnął
I nasza Polska powstała.
Ref.: *Witaj maj, piękny maj,*
Wiwat wielki Kołłątaj!/ x2

01_SPIEWNIK_2021.indd 8 2021-11-03 10:39:42



„Mazurek trzeciego maja", znany też jako „Trzeci Maj" czy „Witaj, majowa jutrzenko", jest najsłynniejszą pieśnią sławiącą Konstytucję 3 maja z 1791 roku, pierwszą nowoczesną ustawę zasadniczą w Europie przyjętą przez Sejm Czteroletni. Tekst pieśni z okazji 40. rocznicy uchwalenia konstytucji napisał w kwietniu 1831 roku podczas powstania listopadowego jego uczestnik, poeta i działacz niepodległościowy Rajnold Suchodolski. „Mazurek" był bardzo popularny w II Rzeczpospolitej, kiedy uroczyście celebrowano 3 maja. Po wojnie peerelowskie władze zakazały obchodów tego święta. Przywrócono je dopiero w 1990 roku. Co roku, 3 maja, na placu Zamkowym w Warszawie, gdzie odbywają się centralne uroczystości rocznicowe upamiętniające ogłoszenie konstytucji, Mazurek jest wykonywany podczas podnoszenia flagi państwowej.

01_SPIEWNIK_2021.indd 9 2021-11-03 10:39:43

Hej, hej ułani

Słowa: autor nieznany
Muzyka: melodia ludowa

Ułani, ułani, malowane dzieci,
niejedna panienka za wami poleci.
Ref.: *Hej, hej, ułani, malowane dzieci,*
niejedna panienka za wami poleci./ x2

Niejedna panienka i niejedna wdowa,
za wami, ułani, polecieć gotowa.
Ref.: *Hej, hej, ułani, malowane dzieci…/ x2*

Babcia umierała, jeszcze się pytała:
czy na tamtym świecie, ułani, będziecie?
Ref.: *Hej, hej, ułani, malowane dzieci…/ x2*

Nie ma takiej wioski, nie ma takiej chatki,
gdzie by nie kochały ułana mężatki.
Ref.: *Hej, hej, ułani, malowane dzieci…/ x2*
Nie ma takiej chatki ani przybudówki,
gdzie by nie kochały ułana Żydówki.
Ref.: *Hej, hej, ułani, malowane dzieci…/ x2*

01_SPIEWNIK_2021.indd 10 2021-11-03 10:39:47

Jedzie ułan, jedzie, konik pod nim pląsa,
czapkę ma na bakier i podkręca wąsa,
***Ref.:** Hej, hej, ułani, malowane dzieci…/ x2*

Jedzie ułan, jedzie, szablą pobrzękuje,
uciekaj, dziewczyno, bo cię pocałuje.
***Ref.:** Hej, hej, ułani, malowane dzieci…/ x2*

A niech pocałuje, nikt mu nie zabrania,
wszak on swoją piersią Ojczyznę osłania.
***Ref.:** Hej, hej, ułani, malowane dzieci…/ x2*

Nie jest znany dokładny czas powstania pieśni. Część badaczy doszukuje się jej pierwowzoru w czasach Księstwa Warszawskiego (1807-1815). Jedna z pierwszych drukowanych wersji utworu została uwieczniona w zbiorze „Pieśni polskie i ruskie ludu galicyjskiego" wydanym w 1833 roku we Lwowie. Od tej pory piosenka pojawiała się w różnych wersjach tekstowych i melodycznych. Po raz pierwszy z refrenem „Hej, hej ułani, malowane dzieci" została zapisana przed I wojną światową. Podczas wojny, zwłaszcza w latach 1917-1918, cieszyła się wielką popularnością w Legionach i polskich formacjach wojskowych w Rosji (np. w I Korpusie Polskim).

01_SPIEWNIK_2021.indd 11 2021-11-03 10:39:51

Pieśń konfederatów barskich

Słowa: Juliusz Słowacki
Muzyka: Andrzej Kurylewicz

Nigdy z królami nie będziem w aliansach,
Nigdy przed mocą nie ugniemy szyi,
Bo uChrystusa my na ordynansach,
Słudzy Maryi.

Więc choć się spęka świat, i zadrży słońce,
Chociaż się chmury i morza nasrożą –
Choćby na smokach wojska latające,
Nas nie zatrwożą.

Bóg naszych ojców i dziś jest nad nami!
Więc nie dopuści upaść żadnej klęsce;
Wszak póki On był z naszymi ojcami,
Byli zwycięzce!

Więc nie wpadniemy w żadną wilczą jamę,
Nie ulękniemy przed mocarzy władzą,
Wiedząc, że nawet grobowce nas same
Bogu oddadzą.

Ze skowronkami wstaliśmy do pracy,
I spać pójdziemy o wieczornej zorzy;
Ale w grobowcach my jeszcze żołdacy
I hufiec Boży.

01_SPIEWNIK_2021.indd 12 2021-11-03 10:39:54

Bo kto zaufał Chrystusowi Panu,
I szedł na święte kraju werbowanie;
Ten, de profundis, z ciemnego kurhanu,
Na trąbę wstanie.

Bóg jest ucieczką i obroną naszą!
Póki On z nami, całe piekła pękną!
Ani ogniste smoki nie ustraszą,
Ani ulękną.

Nie złamie nas głód, ni żaden frasunek,
Ani zhołdują żadne świata hołdy:
Bo na Chrystusa my poszli werbunek,
Na jego żołdy.

Tej pieśni nie śpiewali uczestnicy konfederacji barskiej (1763-1772). Jej tekst pochodzi z I aktu dramatu „Ksiądz Marek" Juliusza Słowackiego, napisanego blisko 70 lat później – w 1843 roku, i jest parafrazą pieśni konfederackiej, zachowanej na Wołyniu. Melodia zaś powstała ponad 100 lat po konfederacji – w latach 70 XX wieku na potrzeby inscenizacji teatralnej dramatu. Pieśń jednak była śpiewana przed 1920 rokiem. To swoisty manifest wiary katolickiej, wyraz miłości do ojczyzny, obraz przekonania o słuszności działań zbrojnych oraz symbol nieugiętej odwagi związku szlachty. W dramacie „Ksiądz Marek" tytułowy bohater to postać autentyczna: karmelita Marek Jandołowicz, kaznodzieja konfederacji. Jego intensywna działalność propagandowa przysporzyła mu popularności, a charyzma wpływała na religijno-mistyczny charakter ruchu barskiego.

01_SPIEWNIK_2021.indd 13 2021-11-03 10:39:57

Marsz, marsz Polonia

Słowa: autor nieznany
Muzyka: autor nieznany

Rozproszeni po wszem świecie, gnani w obce wojny.
Zgromadziliśmy się przecie, w jedno kółko zbrojne.
Ref.: *Marsz, marsz Polonia,*
Nasz dzielny narodzie,
Odpoczniemy po swej pracy,
W ojczystej zagrodzie./ x2

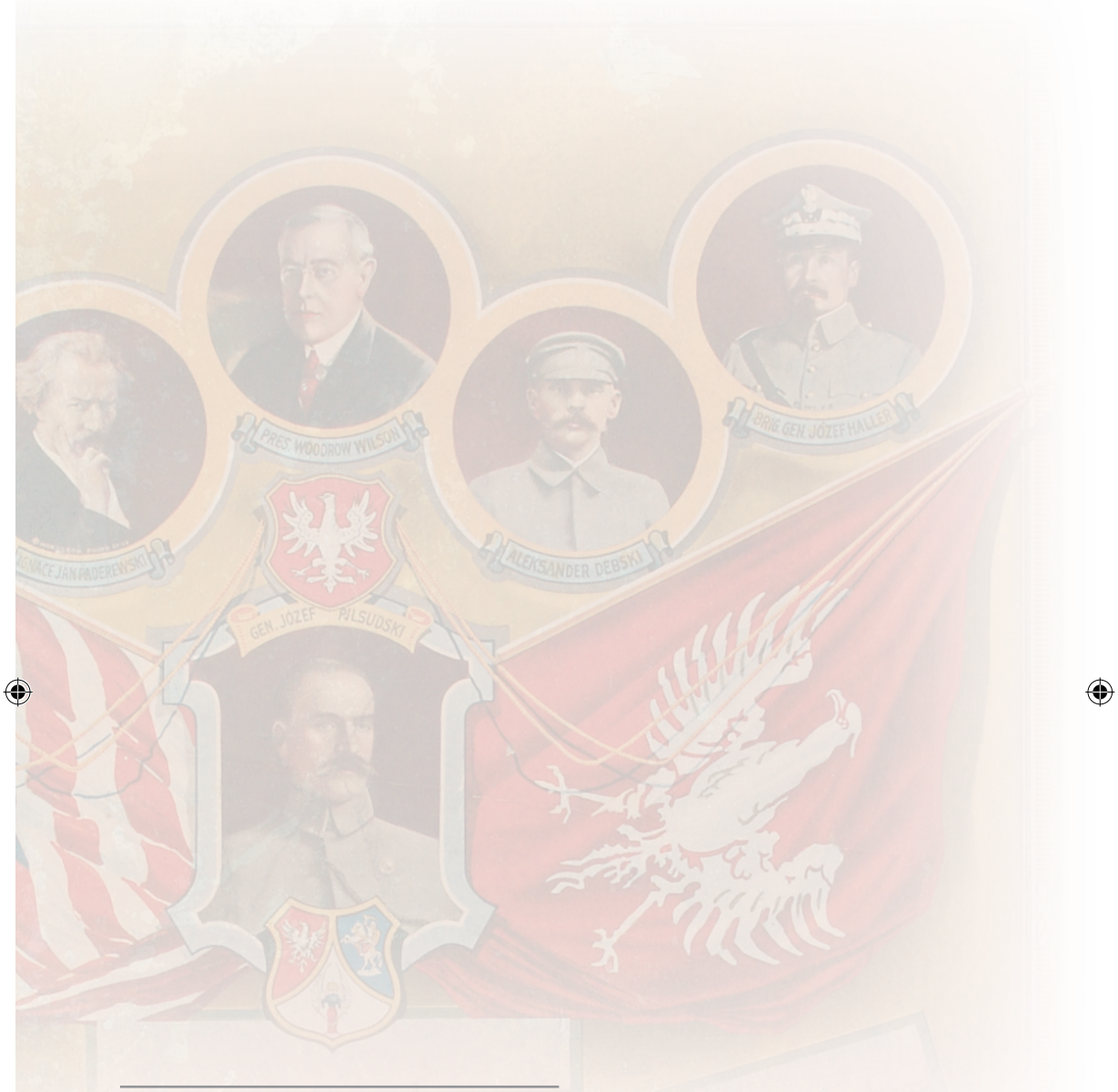
Z wiosną zabrzmi trąbka nasza, pocwałują konie.
Sławą polskiego pałasza zagrzmią nasze błonie.
Ref.: *Marsz, marsz Polonia…/ x2*

Przejdziem Litwę, przejdziem Wołyń, popasiem w Kijowie,
Zimą przy węgierskim winie odpoczniem w Krakowie.
Ref.: *Marsz, marsz Polonia…/ x2*

Moskal Polski nie zdobędzie, dobywszy pałasza
Hasłem naszym wolność będzie i ojczyzna nasza.
Ref.: *Marsz, marsz Polonia…/ x2*

Od Krakowa drogą bitą do Warszawy wrócim,
Gdy zastaniem resztkę wroga, na łeb w Wisłę wrzucim.
Ref.: *Marsz, marsz Polonia…/ x2*

01_SPIEWNIK_2021.indd 14 2021-11-03 10:39:58



Pieśń ta, będąca klasycznym marszem wojskowym, powstała najprawdopodobniej w 1863 roku w okresie powstania styczniowego, jako „Marsz Czachowskiego" (pułkownik Dionizy Czachowski był naczelnikiem Rządu Narodowego dla województwa sandomierskiego). Jej inicjatorami byli żołnierze pochodzący z Galicji. Z czasem tekst tej pieśni patriotycznej się zmieniał, anonimowi autorzy dopisywali do niej kolejne zwrotki. Stała się popularna podczas I wojny światowej w Legionach Polskich, w armii gen. Józefa Hallera. Znany nam dzisiaj kształt tej pieśni utrwalił się w okresie II Rzeczpospolitej, kiedy była chętnie wykonywana m.in. przez harcerzy, a Polonia za granicą przyjęła ją jako swój nieoficjalny hymn.

01_SPIEWNIK_2021.indd 15 2021-11-03 10:40:00

Płynie Wisła, płynie

Słowa: Edmund Wasilewski, Kazimierz Hoffman
Muzyka: Kazimierz Hoffman

Płynie Wisła, płynie
Po polskiej krainie,/ x2
Zobaczyła Kraków, pewnie go nie minie./ x2

Zobaczyła Kraków,
Wnet go pokochała,/ x2
A w dowód miłości wstęgą opasała./ x2

Chociaż się schowała
W Niepołomskie lasy,/ x2
I do morza wpada, płynie jak przed czasy./ x2

Nad moją kolebką
Matka się schylała,/ x2
I po polsku pacierz mówić nauczała./ x2

„Ojcze nasz" i „Zdrowaś"
I „Skład Apostolski",/ x2
Bym do samej śmierci kochał naród polski./ x2

Bo ten naród polski
Ma ten urok w sobie,/ x2
Kto go raz pokochał, nie zapomni w grobie./ x2

01_SPIEWNIK_2021.indd 16 2021-11-03 10:40:04

Płynie Wisła, płynie,
Po polskiej krainie,/ x2
A dopóki płynie Polska nie zaginie!/ x2

Z tamtej strony Wisły
Jest Wandy mogiła,/ x2
Która za swój naród życie poświęciła./ x2

Płynie Wisła, płynie,
W biegu się nie zwróci,/ x2
O Wiśle i Wandzie krakowiaczek nuci./ x2

Ta jedna z najpiękniejszych i najbardziej znanych polskich pieśni patriotycznych powstała w drugiej połowie XIX wieku. Jej tekst napisał najprawdopodobniej Kazimierz Hoffman, twórca oper, operetek, baletów i sztuk teatralnych, jako trawestację krakowiaka „Od południa stoi" z 1840 roku autorstwa Edmunda Wasilewskiego, znanego krakowskiego nauczyciela, bibliotekarza i poety. Melodię skomponował również Kazimierz Hofman. Pieśń ta pełniła ważną rolę wychowawczą, zwłaszcza w czasach niewoli i okupacji. Spajała Polaków, a opiewana przez nią Wisła stała się ważnym symbolem polskiej państwowości, jak choćby dla Polaków na obczyźnie w okresie międzywojennym, gdzie znak Wisły – Rodło był symbolem polskości dla Związku Polaków w Niemczech.

01_SPIEWNIK_2021.indd 17 2021-11-03 10:40:06

Rota

Słowa: Maria Konopnicka
Muzyka: Feliks Nowowiejski

Nie rzucim ziemi skąd nasz ród!
Nie damy pogrześć mowy!
Polski my naród, polski lud,
Królewski szczep Piastowy.
Nie damy, by nas zgnębił wróg!
Tak nam dopomóż Bóg!/ x2

Do krwi ostatniej kropli z żył
Bronić będziemy Ducha,
Aż się rozpadnie w proch i pył
Krzyżacka zawierucha.
Twierdzą nam będzie każdy próg.
Tak nam dopomóż Bóg!/ x2

Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz,
Ni dzieci nam germanił.
Orężny stanie hufiec nasz,
Duch będzie nam hetmanił.
Pójdziem, gdy zagrzmi złoty róg!
Tak nam dopomóż Bóg!/ x2

Nie damy miana Polski zgnieść,
Nie pójdziem żywo w trumnę,
Na Polski imię, na Jej cześć
Podnosim czoła dumne.
Odzyska ziemi dziadów wnuk!
Tak nam dopomóż Bóg!/ x2



01_SPIEWNIK_2021.indd 18 2021-11-03 10:40:19



S NOWOWIEJSKI

OP. 38 Nº2.

R MIESZANY NA CHÓR MĘSKI

TRZYGŁOSOWY NA CHÓR DWUGŁOSOWY

TRUDNIEJSZY i ŁATWIEJSZY

TEPIAN Z PODŁOŻONEMI SŁOWAMI

JI KONOPNICKIEJ

„Rotę" napisała Maria Konopnicka w 1908 roku jako wyraz solidarności z Polakami z zaboru pruskiego w czasie największego ucisku germanizacyjnego. Było to świeżo po przyjęciu przez parlament niemiecki ustawy wywłaszczeniowej o przymusowym wykupie ziemi od Polaków i po strajku dzieci we Wrześni (1901), gdzie za odmowę mówienia pacierza po niemiecku zostały bestialsko pobite przez pruskich nauczycieli. Muzykę napisało aż sześciu kompozytorów, do dzisiaj zachowała się melodia skomponowana w 1910 roku przez Feliksa Nowowiejskiego, Warmiaka, który na własnej skórze doświadczył pruskiej polityki germanizacyjnej. Ze względu na swą antyniemiecką wymowę „Rota" była śpiewana podczas powstania wielkopolskiego i powstań śląskich, a także w czasie II wojny światowej.

01_SPIEWNIK_2021.indd 19 2021-11-03 10:40:33

O mój rozmarynie

Słowa: Wacław Denhoff-Czarnocki
Muzyka: Zygmunt Pomarański

O mój rozmarynie rozwijaj się,
O mój rozmarynie rozwijaj się.
Pójdę do dziewczyny, pójdę do jedynej
Zapytam się.] x2

A jak mi odpowie: „Nie kocham cię”./ x2
Ułani werbują, strzelcy maszerują
Zaciągnę się.] x2

Dadzą mi konika cisawego./ x2
I ostrą szabelkę, i ostrą szabelkę
Do boku mego.] x2

Dadzą mi kabacik z wyłogami./ x2
I wysokie buty, i wysokie buty
Z ostrogami.] x2

Dadzą mi uniform popielaty./ x2
Ażebym nie tęsknił, ażebym nie tęsknił
Do swej chaty.] x2

Dadzą mi manierkę z gorzałczyną./ x2
Ażebym nie tęsknił, ażebym nie tęsknił
Za dziewczyną.] x2

Dadzą mi szkalperzyk z Matką Boską./ x2
Żeby mnie broniła, żeby mnie broniła
Tam pod Moskwą.] x2



01_SPIEWNIK_2021.indd 20 2021-11-03 10:40:35

A kiedy już wyjdę na wiarusa./ x2
Pójdę do dziewczyny, pójdę do jedynej
Po całusa.] *x2*

A gdy mi odpowie: „Nie wydam się!”./ x2
Hej, tam kule świszczą i bagnety błyszczą –
Poświęcę się.] *x2*

Pójdziemy z okopów na bagnety./ x2
Bagnet mnie ukłuje, śmierć mnie ucałuje
Ale nie ty.] *x2*

A gdy mnie przyniosą z raną w boku. / x2
Wtedy pożałujesz, wtedy pożałujesz
Z łezką w oku.] *x2*

To jedna z najbardziej popularnych polskich pieśni wojskowych z czasów I wojny światowej i wojny polsko-bolszewickiej. Rozmaryn w wierzeniach ludowych jest symbolem miłości i wierności, a jego gałązki według dawnej tradycji ofiarowywały dziewczęta wyruszającym na wojnę. Nie jest jasne, kiedy dokładnie pieśń powstała. Wiadomo, że śpiewali ją członkowie kompanii Związku Strzeleckiego podczas marszu z Lanckorony do Krakowa 14 kwietnia 1913 roku. Nie jest też znane jej autorstwo. Pierwsze zwrotki zostały ułożone przez anonimowych twórców, dwie przypisuje się legioniście, poecie Wacławowi Denhoff-Czarnockiemu, jedna powstała w 4 Pułku Legionów. Potem dopisywano nowe. Dziś istnieje kilka wersji tekstu. Autorem muzyki jest Zygmunt Pomarański, żołnierz Legionów Polskich, wydawca i kompozytor.

01_SPIEWNIK_2021.indd 21 2021-11-03 10:40:37

Pierwsza Kadrowa

Słowa: Tadeusz Ostrowski, Wacław Kazimierz Łęcki
Muzyka: melodia warszawskiej piosenki brukowej „Siwa gąska siwa – po Wisełce pływa…”



Raduje się serce, raduje się dusza,
Gdy Pierwsza Kadrowa na wojenkę rusza.
***Ref.:** Oj da, oj da dana, kompanio kochana,*
Nie masz to jak pierwsza, nie – oj nie!

Chociaż do Warszawy mamy długą drogę,
Ale przejdziem migiem, byle tylko „w nogę”.
***Ref.:** Oj da, oj da dana...*

Choć Moskal, psiawiara, drogę nam zastąpi,
To kul z mannlichera nikt mu nie poskąpi.
***Ref.:** Oj da, oj da dana...*

A gdyby się długo opierał psiajucha,
Każdy z nas bagnetem trafi mu do brzucha.
***Ref.:** Oj da, oj da dana...*

Kiedy pobijemy po drodze Moskali,
Ładne warszawianki będziem całowali.
***Ref.:** Oj da, oj da dana...*

A jak się szczęśliwie zakończy powstanie,
To Pierwsza Kadrowa gwardyją zostanie.
***Ref.:** Oj da, oj da dana...*

A więc piersi naprzód, podniesiona głowa,
Bośmy przecież Pierwsza Kompania Kadrowa.
***Ref.:** Oj da, oj da dana...*

01_SPIEWNIK_2021.indd 22 2021-11-03 10:40:40



„Pierwsza Kadrowa” była jedną z pierwszych polskich pieśni żołnierskich I wojny światowej. Powstała podczas marszu I Kompanii Kadrowej, formacji złożonej z członków Związku Strzeleckiego i Polskich Drużyn Strzeleckich, w dniach 12-16 sierpnia 1914 roku. Powołana 3 sierpnia tego roku przez Józefa Piłsudskiego Kompania Kadrowa stała się zalążkiem Legionów Polskich. Słowa utworu napisał żołnierz Kadrówki Tadeusz Ostrowski. Melodia została zaczerpnięta z warszawskiej piosenki ulicznej „Siwa gąska siwa – po Wisełce pływa…”. Pieśń szybko zyskała uznanie legionistów i towarzyszyła im na wszystkich frontach wielkiej wojny. Była popularna również w okresie II Rzeczpospolitej i podczas II wojny światowej. Powstało kilka jej wariantów. Do dziś jest znaną i lubianą pieśnią wojskową.

01_SPIEWNIK_2021.indd 23 2021-11-03 10:40:44

Białe róże (Rozkwitały pąki białych róż)

Słowa: Jan Lankau, Kazimierz Wroczyński
Muzyka: Mieczysław Kozar-Słobódzki

Rozkwitały pąki białych róż,
Wróć, Jasieńku, z tej wojenki już,
Wróć, ucałuj, jak za dawnych lat,
Dam ci za to róży najpiękniejszy kwiat.] x2

Kładam ci ja idącemu w bój,
Białą różę za karabin twój,
Nimeś odszedł, mój Jasieńku, stąd,
Nimeś próg przestąpił, kwiat na ziemi zwiądł.] x2

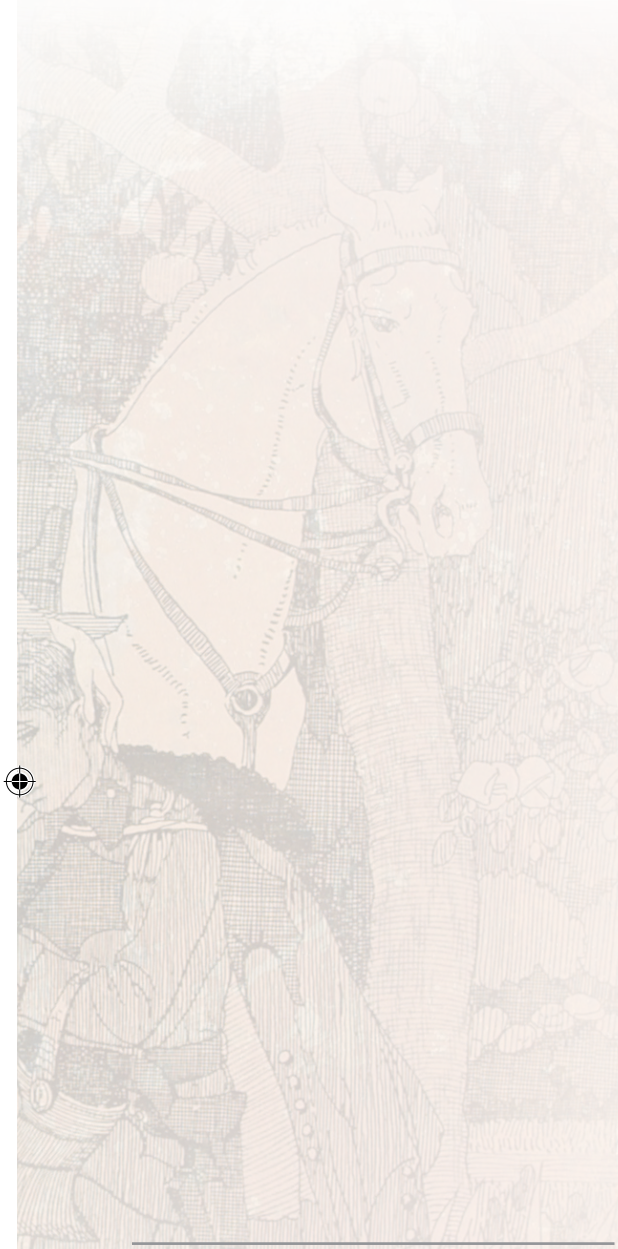
Ponad stepem nieprzejrzana mgła,
Wiatr w burzanach cichuteńko łka,
Przyszła zima, opadł róży kwiat,
Poszedł w świat Jasieńko, zginął za nim ślad.] x2

Już przekwitły pąki białych róż,
Przeszło lato, jesień, zima już,
Cóż ci teraz dam, Jasieńku, hej,
Gdy z wojenki wrócisz do dziewczyny swej.] x2

Jasieńkowi nic nie trzeba już,
Bo mu kwitną pąki białych róż,
Tam pod jarem, gdzie w wojence padł,
Wyrósł na mogile białej róży kwiat.] x2

Nie rozpaczaj, lube dziewczę, nie,
W polskiej ziemi nie będzie mu źle,
Policzony będzie trud i znój,
Za Ojczyznę poległ ukochany twój.] x2

01_SPIEWNIK_2021.indd 24 2021-11-03 10:40:47



Jedna z najbardziej znanych piosenek wojskowych i patriotycznych z czasów I wojny światowej. Powstawała stopniowo. Pierwsze zwrotki napisał krakowski poeta Jana Lankau, późniejszy żołnierz 148 Pułku Artylerii Polowej w Ołomuńcu, pod koniec 1914 roku do melodii czardasza. W nieco zmienionej wersji piosenkę śpiewali legioniści podczas walk na Wołyniu. W 1918 roku poeta Kazimierz Wroczyński uzupełnił ją o kolejne zwrotki, a Mieczysław Kozara-Słobódzki napisał nową muzykę. W tej wersji zyskała wielką popularność i była jedną z ulubionych pieśni żołnierzy walczących w wojnie polsko-bolszewickiej, a potem w kampanii wrześniowej (1939) i w partyzantce.

01_SPIEWNIK_2021.indd 25 2021-11-03 10:40:49

Przybyli ułani pod okienko

Słowa: Feliks Gwiżdż
Muzyka: ludowa

Przybyli ułani pod okienko,/ x2
Pukają, wołają: – Puść, panienko!/ x2

O Jezu, a cóż to za wojacy!/ x2
Otwieraj, nie bój się, to czwartacy./ x2

Przyszliśmy tu poić nasze konie,/ x2
Za nami piechoty pełne błonie./ x2

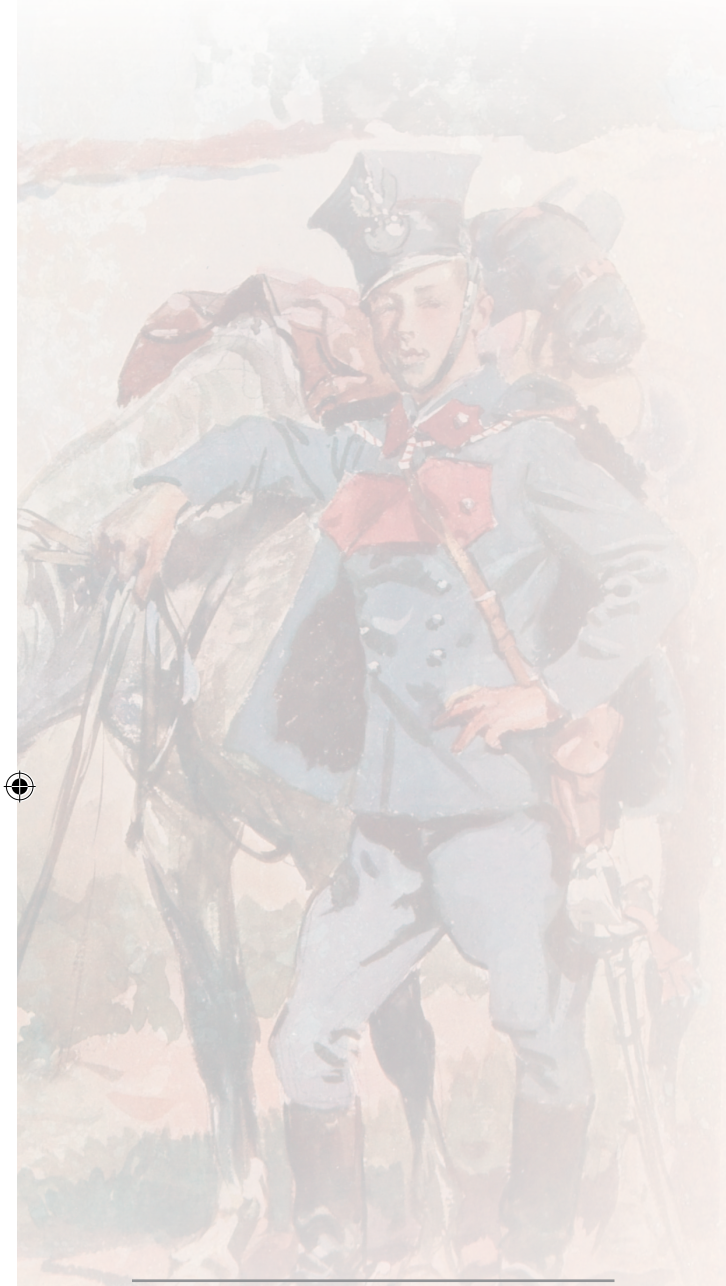
O Jezu, a dokąd Bóg prowadzi?/ x2
Warszawę odwiedzić byśmy radzi./ x2

Gdy zwiedzim Warszawę, już nam pilno/ x2
Zobaczyć to nasze stare Wilno./ x2

A z Wilna już droga jest gotowa,/ x2
Prowadzi prościutko aż do Lwowa./ x2

Panienka wnet wrota otworzyła,/ x2
Ułanów na nocleg zaprosiła./ x2

01_SPIEWNIK_2021.indd 26 2021-11-03 10:40:52



„Przybyli ułani pod okienko” jest jedną z najbardziej popularnych piosenek wojskowych śpiewanych w czasie I wojny światowej. Została napisana w 1914 roku. Jej autorstwo przypisuje się legioniście 4 pułku piechoty Feliksowi Gwiżdżowi, dziennikarzowi i poecie, działaczowi niepodległościowemu na Podhalu, twórcy wielu piosenek żołnierskich. Miał on napisać sześć pierwszych zwrotek „Przybyli ułani pod okienko”, a pozostałe z czasem żołnierze dodawali sami. Utwór funkcjonował w wielu wersjach, z różnymi tekstami i tytułami.

01_SPIEWNIK_2021.indd 27 2021-11-03 10:40:56

Wojenko, wojenko

Słowa: Feliks Gwiżdż (domniemany autor)
Muzyka: ludowa

Wojenko, wojenko, cóżeś ty za pani,
Że za tobą idą, że za tobą idą
Chłopcy malowani?] x2

Chłopcy malowani, sami wybierani,
Wojenko, wojenko, wojenko, wojenko,
Cóżeś ty za pani?] x2

Na wojence ładnie, kto Boga uprosi,
Żołnierze strzelają, żołnierze strzelają,
Pan Bóg kule nosi.] x2

Maszeruje wiara, pot się krwawy leje,
Raz dwa stąpaj bracie, raz dwa stąpaj bracie,
Bo tak Polska grzeje.] x2

Wojenko, wojenko, co za moc jest w tobie?
Kogo ty pokochasz, kogo ty pokochasz
W zimnym leży grobie.] x2

Ten już w grobie leży z dala od rodziny,
A za nim pozostał, a za nim pozostał
Cichy płacz dziewczyny.] x2

01_SPIEWNIK_2021.indd 28 2021-11-03 10:40:58



W przypadku tej niezwykle popularnej piosenki legionowej nie ma pewności ani co do czasu jej powstania, ani twórcy tekstu. Według jednych źródeł utwór ukazał się w 1914 roku, inne podają, że wczesną jesienią 1917 roku. Z kolei jego autorstwo przypisuje się: Feliksowi Gwiżdżowi (legionista, poeta), Henrykowi Zbierzchowskiemu (poeta, prozaik, dramatopisarz), Józefowi Obrochcie-Maćkulinowi (legionista, poeta) lub Edwardowi Słońskiemu (poeta, pisarz). Część opracowań opisuje autorstwo tej pieśni jako „anonimowe". Przez lata zmieniał się jej tekst oraz dochodziły do niej nowe zwrotki. Pewne jest jedynie, że powstała na bazie melodii ludowej.

01_SPIEWNIK_2021.indd 29 2021-11-03 10:41:00

Piechota (Szara piechota/ Maszerują strzelcy)

Słowa: Bolesław Lubicz-Zahorski (wg niektórych historyków Leon Łuskino)
Muzyka: Leon Łuskino (wg niektórych historyków Bolesław Lubicz-Zahorski)



Nie noszą lampasów, lecz szary ich strój,
Nie noszą ni srebra, ni złota,
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój,] x2
Piechota, ta szara piechota.

Ref.: *Maszerują strzelcy, maszerują,*
Karabiny błyszczą, szary strój,
A przed nimi drzewce salutują,
Bo za naszą Polskę idą w bój!

Idą, a w słońcu kołysze się stal,
Dziewczęta zerkają zza płota,
A oczy ich dumnie utkwione są w dal,] x2
Piechota, ta szara piechota.

Ref.: *Maszerują strzelcy, maszerują...*

Nie grają im surmy, nie huczy im róg,
A śmierć im pod stopy się miota,
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój:] x2
Piechota, ta szara piechota.

Ref.: *Maszerują strzelcy, maszerują…*

01_SPIEWNIK_2021.indd 30 2021-11-03 10:41:04



„Piechota”, występująca również pod tytułami „Szara piechota” i „Maszerują strzelcy”, to jedna z najbardziej znanych polskich pieśni żołnierskich. Historycy spierają się co do czasu jej powstania. Większość podaje rok 1918, część jest zdania, że mogła zostać napisana na przełomie 1915 i 1916 roku. Nie ma też zgodności między badaczami w sprawie autorstwa tekstu i melodii. Część opracowań wskazuje ppłk. Leona Łuskino jako tego, który miał napisać słowa do pieśni „Ułani ułani” Bolesława Lubicz-Zahorskiego, inne podają Łuskino jako autora muzyki, a Lubicz-Zahorskiego – tekstu. Po raz pierwszy „Piechota” została opublikowana w 1929 roku, potem wydawano ją w śpiewnikach z lat 30. W zmienionej wersji była popularną piosenką partyzancką w czasie II wojny światowej.

01_SPIEWNIK_2021.indd 31 2021-11-03 10:41:07

Pierwsza Brygada (Marsz Pierwszej Brygady)

Słowa: Andrzej Hałaciński, Tadeusz Biernacki
Muzyka: M.D. Tominkowski (oprac. Andrzej Brzuchal-Sikorski)

Legiony to żołnierska nuta,
Legiony to ofiarny stos.
Legiony to rycerska buta,
Legiony to straceńców los.
Ref.: *My, Pierwsza Brygada,*
Strzelecka gromada,
Na stos rzuciliśmy swój życia los,
Na stos, na stos.] *x2*

O ileż mąk, ileż cierpienia,
O ileż krwi, wylanych łez.
Pomimo to nie ma zwątpienia,
Dodawał sił wędrówki kres.
Ref.: *My, Pierwsza Brygada…*

Krzyczeli, żeśmy stumanieni,
Nie wierząc nam, że chcieć to móc.
Laliśmy krew osamotnieni,
A z nami był nasz drogi Wódz!
Ref.: *My, Pierwsza Brygada…*

Inaczej się dziś zapatrują
I trafić chcą do naszych dusz,
I mówią, że już nas szanują,
Lecz właśnie czas odwetu już!
Ref.: *My, Pierwsza Brygada…*

01_SPIEWNIK_2021.indd 32 2021-11-03 10:41:11

Nie chcemy już od was uznania,
Ni waszych mów, ni waszych łez.
Już skończył się czas kołatania
Do waszych serc, do waszych kies.
***Ref.:** My, Pierwsza Brygada…*

Dziś nadszedł czas pokwitowania
Za mękę serc i katusz dni.
Nie chciejcie więc politowania,
Zasadą jest: za krew chciej krwi.
***Ref.:** My, Pierwsza Brygada…*

Dzisiaj już my jednością silni
Tworzymy Polskę – przodków mit,
Że wy w tej pracy nie dość pilni,
Zostanie wam potomnych wstyd!
***Ref.:** My, Pierwsza Brygada…*

Umieliśmy w ogień zapału
Młodzieńczych wiar rozniecić skry,
Nieść życie swe dla ideału
I swoją krew i marzeń sny.
***Ref.:** My, Pierwsza Brygada…*

Pieśń I Brygady Legionów Polskich to jedna z najbardziej rozpoznawalnych polskich piosenek wojskowych. Była ulubioną pieśnią Marszałka Józefa Piłsudskiego, który często intonował ją podczas spotkań z legionistami. Powstała w 1917 roku. Autorem trzech pierwszych zwrotek jest żołnierz Legionów Polskich (uczestnik m.in. bitwy pod Kostiuchnówką), poeta Andrzej Hałaciński, sześciu kolejnych 18-letni legionista Tadeusz Biernacki. W okresie międzywojennym była uznawana za hymn Wojska Polskiego. Grywana przez orkiestry wszystkich pułków piechoty (nie tylko wywodzących się z Legionów) stała się tak popularna, że w 1927 roku pretendowała do roli hymnu narodowego. W Rzeczpospolitej Polskiej na podstawie decyzji Ministra Obrony Narodowej z 2007 roku została pieśnią reprezentacyjną Polskich Sił Zbrojnych.

01_SPIEWNIK_2021.indd 33 2021-11-03 10:41:12

Warszawskie dzieci

Słowa: Stanisław Ryszard Dobrowolski
Muzyka: Andrzej Panufnik

Nie złamie wolnych żadna klęska,
Nie strwoży śmiałych żaden trud –
Pójdziemy razem do zwycięstwa,
Gdy ramię w ramię stanie lud.
Ref.: *Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój,*
Za każdy kamień Twój, Stolico, damy krew!
Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój,
Gdy padnie rozkaz Twój, poniesiem wrogom gniew!

Powiśle, Wola i Mokotów,
Ulica każda, każdy dom –
Gdy padnie pierwszy strzał, bądź gotów,
Jak w ręku Boga złoty grom.
Ref.: *Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój...*

Od piły, dłuta, młota, kielni –
Stolico, synów swoich sław,
Że stoją wraz przy Tobie wierni
Na straży Twych żelaznych praw.
Ref.: *Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój...*

Poległym chwała, wolność żywym,
Niech płynie w niebo dumny śpiew,
Wierzymy, że nam Sprawiedliwy,
Odpłaci za przelaną krew.
Ref.: *Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój…*

01_SPIEWNIK_2021.indd 34 2021-11-03 10:41:15



Tę piosenkę, adresowaną bezpośrednio do ludu Warszawy, mającą być sztandarową pieśnią powstania warszawskiego (1 sierpnia – 2 października 1944), napisał 4 lipca 1944 roku Stanisław Ryszard Dobrowolski, poeta, prozaik i tłumacz, późniejszy powstaniec. Muzykę stworzył kompozytor i dyrygent Andrzej Panufnik. 1 sierpnia piosenka została nagrana dla konspiracyjnej radiostacji „Błyskawica" i siedem dni później wyemitowana. Wydano również ulotkę zawierającą jej tekst i nuty. Zyskała popularność wśród powstańców. Później utwór ten stał się symbolem powstania warszawskiego.

01_SPIEWNIK_2021.indd 35 2021-11-03 10:41:18

Pałacyk Michla

Słowa: Józef „Ziutek” Szczepański
Muzyka: Józef „Ziutek” Szczepański



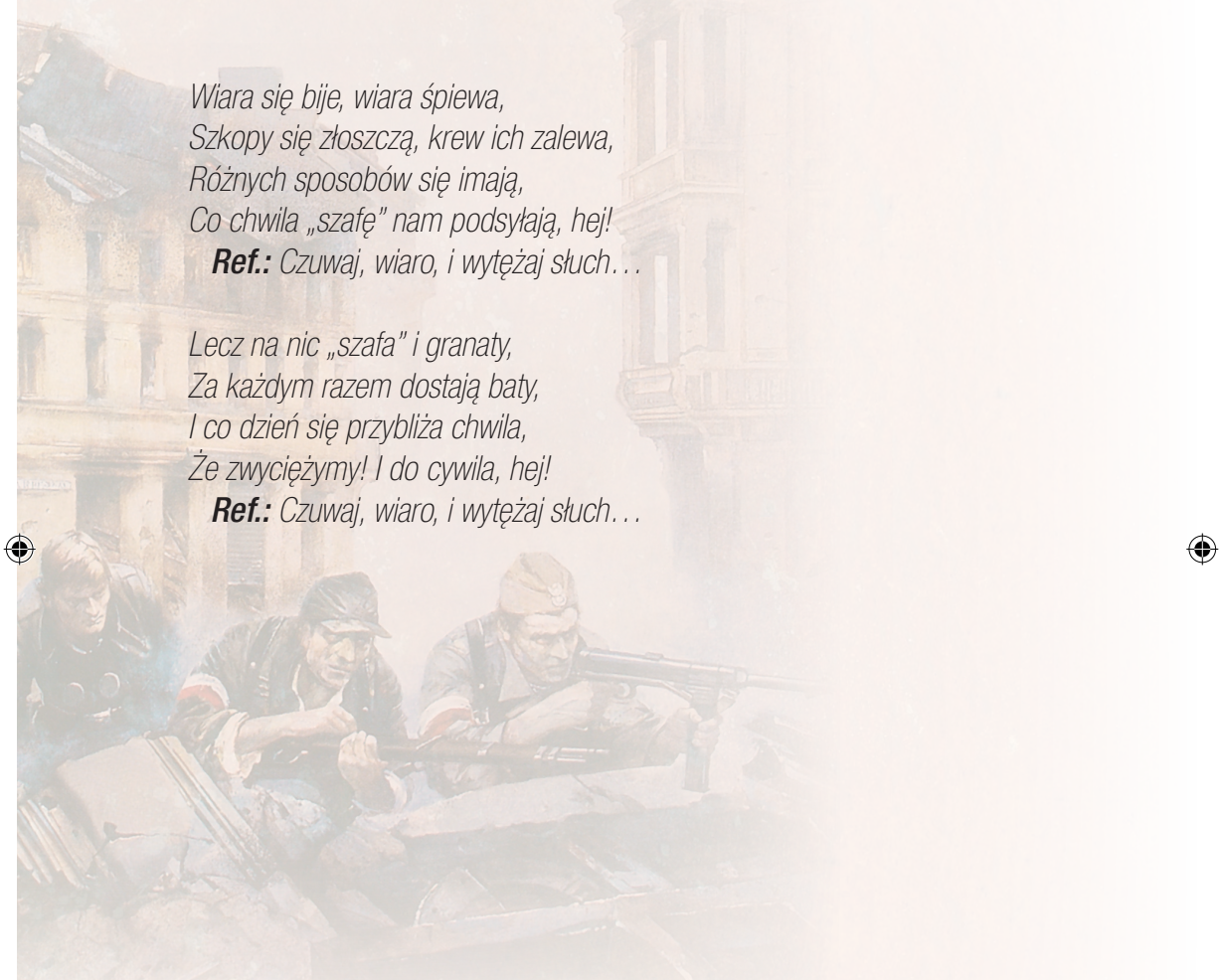
Pałacyk Michla, Żytnia, Wola,
Bronią się chłopcy od „Parasola”.
Choć na „tygrysy” mają visy,
To warszawiaki fajne chłopaki są.
***Ref.:** Czuwaj, wiaro, i wytężaj słuch,*
Pręż swój młody duch, pracując za dwóch!
Czuwaj, wiaro, i wytężaj słuch,
Pręż swój młody duch jak stal!

Każdy chłopaczek chce być ranny,
Sanitariuszki, morowe panny,
Więc gdy cię kula trafi jaka,
Poprosisz pannę – da ci buziaka, hej!
***Ref.:** Czuwaj, wiaro, i wytężaj słuch…*

Z tyłu za linią dekowniki,
Intendentura, różne umrzyki,
Gotują zupę, czarną kawę –
I tym sposobem walczą za sprawę, hej!
***Ref.:** Czuwaj, wiaro, i wytężaj słuch…*

Za to dowództwo jest morowe,
Bo w pierwszej linii nadstawia głowę,
A najmorowszy z przełożonych
To jest nasz „Miecio”, w kółko golony, hej!
***Ref.:** Czuwaj, wiaro, i wytężaj słuch…*

01_SPIEWNIK_2021.indd 36 2021-11-03 10:41:22



Wiara się bije, wiara śpiewa,
Szkopy się złoszczą, krew ich zalewa,
Różnych sposobów się imają,
Co chwila „szafę" nam podsyłają, hej!
***Ref.:** Czuwaj, wiaro, i wytężaj słuch…*

Lecz na nic „szafa" i granaty,
Za każdym razem dostają baty,
I co dzień się przybliża chwila,
Że zwyciężymy! I do cywila, hej!
***Ref.:** Czuwaj, wiaro, i wytężaj słuch…*

Utwór powstał w sierpniu 1944 roku w czasie powstania warszawskiego. Był piosenką batalionu harcerskiego „Parasol", którego powstańczy szlak bojowy wiódł z Woli na Stare Miasto. Tytułowy Pałacyk Michla, właśc. Pałacyk Michlera, znajdował się na właśnie Woli. Słowa napisał Józef Szczepański ps. Ziutek, dowódca jednej z drużyn I kompanii por. „Rafała", gdy pełniła ona służbę na terenie Pałacyku. On też skomponował muzykę na motywach przedwojennego szlagieru. „Pałacyk Michla" zdobył ogromną popularność wśród powstańców, zwłaszcza że rozpowszechniał ją sławny piosenkarz Mieczysław Fogg. Do dziś jest chętnie śpiewany przy różnych okazjach. Jego autor nie przeżył wojny. Podczas walk został śmiertelnie ranny w brzuch. Zmarł 10 września 1944 roku.

01_SPIEWNIK_2021.indd 37 2021-11-03 10:41:25

Żeby Polska była Polską

Słowa: Jan Pietrzak
Muzyka: Włodzimierz Korcz

Z głębi dziejów, z krain mrocznych,
Z puszcz odwiecznych, pól i stepów
Nasz rodowód, nasz początek,
Hen, od Piasta, Kraka, Lecha.
Długi łańcuch ludzkich istnień
Połączonych myślą prostą:
Ref.: *Żeby Polska, żeby Polska,*
Żeby Polska była Polską.

Wtedy, kiedy los nieznany
Rozsypywał nas po kątach,
Kiedy obce wiatry gnały
Obce orły na proporcach,
Przy ogniskach wybuchała
Niezmożona nuta swojska:
Ref.: *Żeby Polska, żeby Polska,*
Żeby Polska była Polską./ x2

01_SPIEWNIK_2021.indd 38 2021-11-03 10:41:27

Zrzucał uczeń portret cara,
Ksiądz Ściegienny wznosił modły,
Opatrywał wóz Drzymała,
Dumne wiersze pisał Norwid.
I kto szablę mógł utrzymać,
ten formował legion wojska,
Ref.: *Żeby Polska, żeby Polska,*
żeby Polska była Polską./ x2

Matki, żony, w mrocznych izbach
Wyszywały na sztandarach
Hasło: ,,Honor i Ojczyzna",
i ruszała w pole wiara.
I ruszała wiara w pole
od Chicago do Tobolska,
Ref.: *Żeby Polska, żeby Polska,*
żeby Polska była Polską!/ x2

Pieśń „Żeby Polska była Polską" powstała w 1976 roku. Bodźcem do jej napisania była fala strajków robotniczych, które wybuchły w czerwcu tego roku po ogłoszeniu przez władze drastycznych podwyżek cen żywności. Protesty zostały brutalnie stłumione przez organy porządkowe. Tekst pieśni ułożył satyryk, autor piosenek Jan Pietrzak, muzykę kompozytor Włodzimierz Korcz. Utwór szybko zdobył znaczną popularność w kraju, towarzysząc historycznym wydarzeniom lat 80. XX wieku. Stał się symbolem walki z komunizmem i był wyrazem poparcia dla „Solidarności".

01_SPIEWNIK_2021.indd 39 2021-11-03 10:41:28

Spis treści:

Bogurodzica	2
Mazurek Dąbrowskiego	4
Boże coś Polskę	6
Mazurek trzeciego maja (Witaj, majowa jutrzenko)	8
Hej, hej ułani	10
Pieśń konfederatów barskich	12
Marsz, marsz Polonia	14
Płynie Wisła, płynie	16
Rota	18
O mój rozmarynie	20
Pierwsza Kadrowa	22
Białe róże (Rozkwitały pąki białych róż)	24
Przybyli ułani pod okienko	26
Wojenko, wojenko	28
Piechota (Szara piechota / Maszerują strzelcy)	30
Pierwsza Brygada (Marsz Pierwszej Brygady)	32
Warszawskie dzieci	34
Pałacyk Michla	36
Żeby Polska była Polską	38

01_SPIEWNIK_2021.indd 40 2021-11-03 10:41:28